

Sygn. akt: I Ns 166/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Jędrzejowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Wysoczyńska
-----------------	---------------------------

Protokolant:	st. sekr. sądowy Dagmara Pałka
--------------	--------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r. w Jędrzejowie na rozprawie

sprawy z wniosku R. R. (1)

z udziałem K. R., M. G. (1), H. R., J. W. (1), O. R., A. S., A. T., S. R.

o zasiedzenie nieruchomości

postanawia:

I. stwierdzić, że R. S. s. R. i H. oraz S. I. c. P. i H. małżonkowie R. stali się z dniem 22 grudnia 2009 roku przez zasiedzenie współwłaścicielami na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej nieruchomości położonej w P. gmina J. oznaczonej jako działka nr (...) o pow. 0.4020 ha, na mapie zaewidencjonowanej w Starostwie Powiatowym w J. za nr (...) i K. 6621. (...).2013, pochodzącej z księgi hipotecznej p.n. (...) ks. 500 str. 26

II. orzec, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 166/14

## UZASADNIENIE

### **POSTANOWIENIA Z DNIA 25 czerwca 2015 roku**

W dniu 14 marca 2014 roku do tut. Sądu wpłynął wniosek R. R. (1) o stwierdzenie, że H. R. oraz R. R. (1) z dniem 28 grudnia 2009 roku nabyli przez zasiedzenie współwłasność po 1/2 części nieruchomości położonej w P. gmina J., oznaczonej jako działka nr (...) o pow. 0.4202 ha, pochodzącej z nieruchomości objętej księgą hipoteczną p.n. „K. P. Włociański ks. 500 str. 26”. W uzasadnieniu swego wniosku R. R. (1) wskazał, że nieruchomość objętą wnioskiem zakupił jego ojciec R. R. (5) od A. R. (1) na podstawie nieformalnej umowy z dnia 27 grudnia 1979 roku. Wnioskodawca wskazał, że wskazaną nieruchomość jego rodzice R. i H. R. użytkowali wspólnie do dnia śmierci R. R. (5) tj. do dnia 22 maja 1994 roku, a po jego śmierci nieruchomość ta była w samoistnym posiadaniu H. R. i R. R. (1). Wnioskodawca wskazał, że na działce objętej wnioskiem znajduje się sad i grunt orny, a teren ten jest ogrodzony. R. R. (1) wskazał, że na części działki po 2005 roku wraz z żoną S. R. dokonali nasadzeń krzewów ozdobnych. W. złożył wniosek o doliczenie do czasu jego posiadania, okresu posiadania nieruchomości przez R. R. (5).

W odpowiedzi na wniosek z dniem 8 maja 2014 roku uczestniczka A. T. wniosła

o oddalenie wniosku, wskazując, że po dacie zawarcia nieformalnej umowy pomiędzy A. i R. R. (5), spadkobiercy A. R. (1) nadal korzystali z działki nr (...), przycinając drzewa, zabierając gałęzie na opał, jeżdżąc na działkę po owoce. Nadto uczestniczka wskazała, że w dacie zawarcia umowy A. R. (1) leczył się psychiatrycznie (k. 58).

Uczestnicy A. S. i K. R. sprzeciwili się wnioskowi.

Uczestnicy S. R. i H. R. przyłączyli się do wniosku.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Postanowieniem Sądu Powiatowego w J. sygn. akt I Ns 473/68 przyznano na wyłączną własność A. R. (1) działkę nr (...) o pow. 1.2990 ha, pochodzącą z nieruchomości objętej księgą hipoteczną p.n. „K. P. Włociański ks. 500 str. 26” oznaczonej nr 13.

W 1977 roku działka nr (...) została podzielona na działki nr (...). Działka nr (...) została sprzedana przez A. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa, a następnie działkę tą zakupił w 1983 roku R. R. (5).

Działka nr (...) uległa podziałowi na działki nr (...), a następnie działka nr (...) została w 1978 roku wywłaszczona na poszerzenie drogi J. – Z..

**Dowód:** opinia geodezyjna M. S. (k. 40 – 43b), zeznania świadka M. S. (k. 61v), zaświadczenie (k. 20), wypis z księgi hipotecznej (k. 44- 45), akta sygn. akt Ns 473/68.

W dniu 21 grudnia 1979 roku A. R. (1) i R. R. (5) zawarli umowę w zwykłej formie pisemnej na podstawie, której A. R. (1) sprzedał R. R. (5) tzw. resztówkę o pow. 0,40 ha położoną w P. za kwotę 10.000 zł. Na podstawie wskazanej umowy strony ustanowiły dla A. R. (1) prawo dożywotniego korzystania z 5 sztuk czereśni i 5 sztuk jabłoni rosnących na wskazanej nieruchomości. W umowie wskazano, że R. R. (5) miał objąć działkę we władnie z dniem zawarcia umowy.

Nieruchomość objęta umową z dnia 21 grudnia 1979 roku stanowi działkę nr (...).

Działka nr (...) o pow. 0,4020 ha położona jest w P.. Z zapisu w ewidencji gruntów wynika, że co do 0.335 ha stanowi sad, a w pozostałej części grunt orny. Jako samoistny posiadacz wskazanej nieruchomości ujawniony jest A. R. (1) s. J..

W stosunku do wskazanej nieruchomości nie toczyło się postępowanie w myśl ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.

**Dowód:** umowa (k), wypis z rejestru gruntów (k. 13), wyrys z mapy (k. 14), zaświadczenie (k. 21), opinia geodezyjna M. S. (k. 40 – 43b), zeznania świadka M. S. (k. 61v).

Od momentu zakupu nieruchomości R. R. (5) wraz z żoną zajmował się działką nr (...) jak właściciel. Wycinał na niej drzewa, zbierał owoce, pasł krowy, a część orną uprawiał.

W latach 80 – tych i na początku 90 – tych w pracach na działce nr (...) pomagał mu wnioskodawca.

Po śmierci R. R. (5) w 1994 roku działką nr (...) początkowo zajmowała się H. R. i R. R. (1), następnie działką tą zajmował się samodzielnie R. R. (1), a potem od 2005 roku wraz z żoną S. R.. J. W. (1) nie zajmowała się działką nr (...). H. R., żona R. R. (5) i J. W. (1), córka R. R. (5) za gospodarza na działce nr (...) uważają R. R. (1).

Na części ornej R. R. (1) uprawiał pszenicę. W 2002 roku R. R. (1) część gruntu ornego wydzierżawił M. G. (1), który uprawia ją do dnia dzisiejszego.

W sadzie R. R. (1) przycinał gałęzie, zbierał owoce i kosił trawę. Stopniowo teren ten porządkował, wycinał stare gałęzie, krzaki, po 2005 roku wraz z żoną dokonywał czynności porządkowych. Po wicherze kilka lat temu roku R. R. (1) wyciął większość drzew i częściowo ogroził teren.

A. R. (1) mieszkał w J. i pracował na kolei, sporadycznie przyjeżdżał na działkę będąca przedmiotem sprzedaży z 1979 roku po owoce.

A. R. (1) zmarł 9 sierpnia 1984 roku. Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Jędrzejowie z dnia 9 stycznia 2014 roku sygn. akt I Ns 797/13 spadek po nim nabyli żona O. R. w 1/4 części oraz dzieci K. R. W. R., A. S. i A. T. każde w 3/16 części.

W dniu 4 czerwca 2012 roku zmarł jako kawaler W. R. nie pozostawiając żadnych dzieci.

W dniu 22 maja 1994 roku zmarł R. R. (5). Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Jędrzejowie z dnia 12 czerwca 1996 roku sygn. akt I Ns 130/96 spadek po nim nabyli żona H. R. oraz dzieci A. R. (2), R. R. (1) i J. R. (W.) każde w 1/4 części.

W dniu 6 sierpnia 1994 roku zmarła A. R. (2). Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Jędrzejowie z dnia 20 kwietnia 2010 roku sygn. akt I Ns 145/10 spadek po niej nabyli matka H. R. w 3/8 części oraz rodzeństwo R. R. (1) i J. W. (1) każde w 5/16 części.

Spadkobiercy A. R. (1) po jego śmierci nie przyjeżdżali na działkę nr (...), nie domagali się jej wydania, jak również nie żądali od R. R. (5) i H. R., a potem od R. R. (1) zapłaty za korzystanie ze wskazanej działki.

Dopiero około 2013 roku, ujawniły się pretensje spadkobierców A. R. (1), głównie syna A. R. (3) T.. Ograniczały się one jednak do okazania R. R. (1) postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku po A. R. (1) i prób wejścia na działkę nr (...). Wtedy też R. R. (1) dowiedział się, że może nie mieć tytułu własności do działki nr (...), do tego czasu uważał on, że działka nr (...) ma uregulowany stan prawny i że on jest jej właścicielem.

**Dowód:** umowa (k. 247), zeznania świadka M. G. (2) (k. 61v – 62), zeznania świadka A. J. (k. 62 – 62v), zeznania świadka G. T. (k. 147v), zeznania świadka K. N. (k. 148 – 148v), zeznania świadka Z. N. (k. 148v – 149), zeznania świadka G. B. (k. 149v-150), zeznania świadka Z. W. (1) (k. 150 – 150v), zeznania świadka A. R. (4) (k. 186v-187), akta sygn. I Ns 797/13, akta I Ns 145/10 i Ns 130/96, zdjęcia satelitarne (k. 74 – teczka), zeznania wnioskodawcy (k. 188v – 189v), zeznania uczestniczki S. R. (k. 189v), zeznania uczestniczki H. R. (k. 189v – 190), zeznania uczestniczki J. W. (1) (k. 190), zeznania uczestnika M. G. (1) (k. 191) .

### **Sąd zważył co następuje:**

Wniosek jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 172 § 1 kc posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat 20 jako posiadacz samoistny, chyba, że uzyskał posiadanie w złej wierze. Zgodnie z § 2 wskazanego przepisu po upływie lat 30 posiadacz nieruchomości nabywa jej własność choćby nabył posiadanie w złej wierze.

Do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie konieczne jest spełnienie dwóch przesłanek, a mianowicie:

- konieczność samoistnego posiadania rzeczy
- upływ czasu, który w zależności od tego czy posiadacz jest w dobrej lub złej wierze wynosi odpowiednio 20 lub 30 lat.

Wskazane przesłanki muszą zachodzić kumulatywnie.

Definicja posiadacza samoistnego została sformułowana w przepisie art. 336 kc, zgodnie z którym posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten kto faktycznie nią włada jak właściciel. Posiadanie samoistne zwane inaczej właścicielskim charakteryzuje się tym, że posiadacz włada rzeczą w takim zakresie jak to czyni właściciel, wykorzystując faktyczną możliwość władania rzeczą do jakiej uprawniony jest właściciel ( III CRN 60/86 OSNCP 1987/9/138).

Posiadacz samoistny włada zawsze rzeczą z zamiarem władania dla siebie. Jednocześnie zamiar ten nie może być ukryty, musi on być jawny i jasny dla otoczenia, które musi postrzegać posiadacza jako osobę władającą rzeczą jak właściciel (wyrok SN z dnia 19 grudnia 2000 roku V CKN 164/00 lex 52668, postanowienie SN z dnia 28 lutego 2002 roku III CKN 891/00 lex 54474).

Władztwo faktyczne nad rzeczą oznacza nie tylko jego wykonywanie, ale także samą praktyczną możliwość władania rzeczą. Oznacza to, że władanie rzeczą nie musi przejawiać się w formie efektywnego, w sensie gospodarczym, korzystania z rzeczy, wystarczy sama wola i możliwość korzystania z rzeczy (Stanisław Rudnicki „Nabycie przez zasiedzenie” LexisNexis Warszawa 2007 rok Wydanie I str. 62-63)

Drugą z przesłanek koniecznych do nabycia nieruchomości przez zasiedzenie jest upływ czasu, który w zależności czy mamy do czynienia z posiadaczem samoistnym w dobrej lub złej wierze wynosi odpowiednio 20 i 30 lat.

Dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo własności jakie faktycznie wykonuje (I CR 302/71 NP. (...) str. 580).

Osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności, zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego nie jest posiadaczem samoistnym w dobrej wierze (uchwała SN z dnia 6 grudnia 1991 roku III CZP 108/91 OSNCP 1992 rok nr 4 poz. 48).

Sąd w oparciu wiarygodne zeznania świadków M. G. (2), A. J. G. T., K. N., Z. N., G. B., Z. W. (1) i A. R. (4), wnioskodawcy i uczestników H. R., S. R., J. W. (1) i M. G. (1), a także na podstawie umowy sprzedaży, ustalił, że samoistnymi posiadaczami nieruchomości objętej wnioskiem od dnia 21 grudnia 1979 roku do 1994 roku byli H. i R. małżonkowie R., następnie po śmierci R. R. (5) samoistnymi posiadaczami wskazanej nieruchomości byli wnioskodawca i jego matka H. R., następnie sam R. R. (1) i wreszcie od 2005 roku R. i S. R..

Przejęcie samoistnego posiadania wskazanej nieruchomości po śmierci R. R. (5), przez jego żonę i wnioskodawcę było automatyczne, naturalne. R. R. (8) jako najstarszy z dzieci R. R. (5) przejął ciężar pomocy matce w prowadzeniu gospodarstwa, by następnie z biegiem lat i utratą sił przez H. R. przejąć w całości samoistne posiadanie wskazanej nieruchomości. Pozostałe dzieci R. R. (9) nie objęły w posiadanie działki nr (...), co potwierdziła uczestniczka J. W. (1) i H. R., nie zgłaszając żadnych pretensji do wskazanej działki.

W ocenie Sądu mimo, że R. R. (1) był tylko jednym ze spadkobierców R. R. (5), to on sam mógł być uznany za samoistnego posmacza wskazanej nieruchomości, to on mógł być uznany za następcę R. R. (5) (co potwierdzili wiarygodni świadkowie), albowiem w sposób dorozumiany doszło po śmierci R. R. (5) do działu spadku po nim w zakresie posiadania wskazanej nieruchomości. Zresztą potwierdzają to fakty w postaci rezygnacji przez H. R. z praw do tej działki, zaprzestania zajmowania się nią (co sama przyznała), a także wyprowadzka J. W. (1) z domu rodzinnego. W. jest i to, że matka oraz siostra R. R. (1) to jego uważają za gospodarza działki nr (...).

Świadkowie, których Sąd uznał za wiarygodnych oraz wnioskodawca i uczestnicy H. R., S. R. także wskazali, że od dnia ślubu z S. R., wnioskodawca zajmował się z żoną wskazaną nieruchomością. Zatem zdaniem Sądu od 2005 roku to R. i S. R. byli samoistnymi posiadaczami wskazanej nieruchomości.

Bez znaczenia był fakt, że po dacie sprzedaży nieruchomości, A. R. (1) przyjeżdżał na wskazaną nieruchomość. Był on bowiem jedynie posiadaczem zależnym wskazanej nieruchomości jako dożywotnik ( art. 336 zd. 2 kc ).

O samoistnym posiadaniu nieruchomości objętej wnioskiem przez R. i H. R., a następnie przez H. R. i R. R. (1), a wreszcie przez R. i S. R. świadczą czynności jakie były dokonywane na wskazanej nieruchomości tzn. uprawa gruntu ornego, przycinanie gałęzi w sadzie, porządkowanie terenu po wichurze, częściowe ogrodzenie nieruchomości, wydzierżawienie części gruntu ornego M. G. (1). Fakt, że te czynności były wykonywane z biegiem lat, co potwierdzili wiarygodni świadkowie, a także zdjęcia satelitarne, nie podważało statusu samoistnego posiadania przez te osoby. Istotne jest to, że przez okres ponad 30 lat, to rodzice wnioskodawcy, następnie on i jego matka, potem on sam i wreszcie z żoną posiadali wskazaną nieruchomość, traktowali ją jak własną, wobec braku jakiegokolwiek działania o charakterze właścicielskim przez A. R. (1), a następnie jego spadkobierców (licząc od 21 grudnia 1979 roku). Należy dodać, że zdjęcia satelitarne (k. 74 – teczka) obrazują jak działka nr (...) zmieniała się przez lata.

W ocenie Sądu spadkobiercy A. R. (1) nie interesowali się nieruchomością objętą wnioskiem aż do około 2013 roku, w przeciwnym wypadku, gdyby uważali się za jej właścicieli, to nie pozwoliliby, aby R. R. (5), a następnie R. R. (1) korzystał

z tej działki, wystąpiliby o jej odzyskanie, domagaliby się zapłaty wynagrodzenia za jej korzystanie, wreszcie nie godziliby się, aby to R. R. (1) zawierał umowę dzierżawy w M. G. (1). Tak zrobiłby każdy człowiek, który dba o swą własność. W ocenie Sądu nie wiedzieli oni w ogóle, że ojciec w dacie śmierci mógł mieć prawo własności w odniesieniu do jakiegokolwiek nieruchomości. Świadczyć mogłoby o tym fakt, że A. T. zleciła geodecie M. S. sporządzenie stosownej opinii w zakresie ustalenia własności A. R. (1) dopiero w 2013 roku (k. 181 – 185).

Z uwagi na ciągłość posiadania nieruchomości najpierw przez R. R. (5), a następnie jego syna R. R. (1) i żonę H. R., następnie przez R. R. (1) i wreszcie jego i żonę S. R., należało uznać, że została spełniona przesłanka 30 lat samoistnego posiadania wskazanej nieruchomości, licząc od dnia 21 grudnia 1979 roku. W tym względzie Sąd uznał możliwość doliczenia do okresu posiadania R. R. (1), okres posiadania nieruchomości przez jego rodziców, a także przez H. R. po śmierci R. R. (5) zgodnie z przepisem art. 176 kc.

W ocenie Sądu R. i H. R. weszli w posiadanie wskazanej nieruchomości w dniu 21 grudnia 1979 roku, a więc w dniu zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, co wynika z jej treści. Sąd samodzielnie ustalił tą datę na podstawie umowy dołączonej do akt, uznając, że data umowy 27 grudnia 1979 roku wskazana we wniosku była omyłką pisarską. Należy bowiem zważyć, że data na umowie jest czytelna. Zatem możliwe było ustalenie początkowej daty biegu zasiedzenia na dzień 21 grudnia 1979 roku.

Należy wskazać nadto, że Sąd uznał, iż nie zostało wykazane w sposób nie budzący wątpliwości, że umowa z dnia 21 grudnia 1979 roku w zakresie oświadczeń A. R. (1) i R. R. (5) została sfalszowana. W tym względzie uczestniczka A. T. reprezentowana przez fachowego pełnomocnika wycofała swe stanowisko w zakresie opinii biegłego. Należy dodać, że w ramach odpowiedzi na wniosek uczestniczka ta, nie powoływała się na sfalszowanie umowy, a z jej stanowiska można było wnioskować, że o umowie wiedziała (wskazała ona bowiem, że od dnia zawarcia umowy ojciec nadal korzystał z działki, nadto wskazywała, że umowa jest nieważna z powodu leczenia psychiatrycznego ojca).

Sąd nie miał powodu podważać zeznań M. K. (k. 115 – 115v), która zakwestionowała swój podpis na umowie, należy jednak wskazać, że sam fakt ewentualnego podrobienia podpisu świadka na umowie nie powodował jeszcze nieważności całej umowy, albowiem istotna była ważność i prawdziwość podpisów A. R. (1) i R. R. (5), a te nie zostały podważone wiarygodnymi dowodami.

W ocenie Sądu nie zostało także udowodnione stanowisko A. T. o ewentualnej nieważności umowy w zakresie oświadczenia A. R. (1) z uwagi na jego potencjalne leczenie psychiatryczne. W tym względzie nie została złożona żadna dokumentacja medyczna, jak również nie zostały złożone żadne inne wnioski dowodowe. Nadto żaden ze świadków nie potwierdził, że A. R. (1) był chory psychicznie lub upośledzony umysłowo.

W ocenie Sądu dowody w postaci zeznań świadków M. G. (2), A. J. G. T., K. N., Z. N., G. B., Z. W. (1) i A. R. (4) oraz wnioskodawcy i uczestników S. R., H. R., J. W. (1) i M. G. (1) stanowią jedną uzupełniającą się całość. Należy dodać, że wskazani świadkowie podawali jedynie okoliczności o jakich wiedzieli, a ich informacji były ich własnymi wiadomościami, które poczynili na podstawie obserwacji nieruchomości objętej wnioskiem.

Tymczasem dowody w postaci zeznań świadków J. K., R. T., Z. W. (2), S. K. (1), D. G. i J. W. (2) (zgłoszonych przez uczestniczkę A. T.) oraz zeznania uczestników A. T., A. S. i K. R. są sprzeczne ze sobą, nie tworzą jednolitej i przekonującej całości. Zeznania tych osób były także sprzeczne z dowodami osób, którym Sąd dał wiarę.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka J. K. (k. 114 – 115) w zakresie posiadania samoistnego nieruchomości objętej wnioskiem, albowiem były sprzeczne zeznaniami świadków i uczestników, którym Sąd dał wiarę. Nadto należy wskazać, że świadek podała, iż doskonale знаła A. R. (1) i była pewna, że nie mógł zawrzeć umowy z R. R. (5), a jednocześnie nie wiedziała co A. R. (1) robił on na kolei i tylko jeden raz zmarły był u niej w domu. W ocenie Sądu nie świadczy to o dużej zażyłości świadka z A. R. (1). Nadto na treść zeznań świadka J. K. wpłynęły złe relacje z R. R. (1), co wskazał wnioskodawca i przyznał K. R.. Sam fakt negocjowania złych relacji świadka z wnioskodawcą podważał już obiektywność zeznań J. K.. Może bowiem zdarzyć się tak, że relacje między ludźmi nie są dobre, ale nie wpływa to na treść ich zeznań. Kwestionowanie jednak tego i ukrywanie przesądza o tym, że i w innej materii osoba zaprzeczająca złym relacjom podaje fakty niezgodne z rzeczywistością.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka S. K. (2) (k. 187v-188) w zakresie posiadania samoistnego nieruchomości objętej wnioskiem, albowiem były sprzeczne zeznaniami świadków i uczestników, którym Sąd dał wiarę. Należy dodać, że świadek nie wiedział nawet kiedy zmarł A. R. (1), podał on datę znacznie późniejszą niż faktyczna data zgonu. Istotne jest i to, że świadek jest mężem J. K., zeznawał on później niż żona i na pewno, co jest naturalne rozmawiali o niniejszej sprawie, zatem na treść zeznań świadka miała również wpływ J. K..

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka R. T. (k. 115v-116) w zakresie posiadania samoistnego nieruchomości objętej wnioskiem, albowiem były sprzeczne zeznaniami świadków i uczestników, którym Sąd dał wiarę. Należy wskazać, że świadek zeznał, iż założyli z matką sprawę w Sądzie i odzyskali przedmiotową działkę, co było oczywiście nieprawdą. Do dnia wydania orzeczenia w przedmiotowej sprawie nie toczyła się bowiem żadna sprawa z powództwa A. T. o wydanie nieruchomości objętej wnioskiem. Przeprowadziła ona jedynie postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po A. R. (1), z którego wynika jedynie kto i w jakiej części nabył spadek po nim. Nadto z zeznań świadka można by wnioskować, że to on jest gospodarzem na wskazanej działce („ja tam sprzątam i dbam o to”), co było sprzeczne z zeznaniami osób, którym Sąd dał wiarę. Zeznania świadka R. T. były także wewnętrznie sprzeczne

z jednej bowiem strony wskazał, że na przedmiotowej działce nic nie robił, a z drugiej strony wskazał, że tam sprzątał.

Jeżeli chodzi o zeznania świadka Z. W. (2) (k. 147 – 148) dotyczące samoistnego posiadania nieruchomości objętej wnioskiem, to w ocenie Sądu były one bardzo pobieżne, w zasadzie w ocenie Sądu świadek nie wiedział nic pewnego w sprawie, widział niby kogoś na działce ze spadkobierców A. R. (1) tj. K. R., ale nie potrafił powiedzieć co tam robił, bo ma słaby wzrok, a od 1983 roku świadek nie miał do czynienia z tą działką i nie wie kto się nią zajmował. Nadto świadek wskazał, że na przedmiotowej nieruchomości została żona A. i jego dzieci, podczas, gdy z zeznań m. in. K. R. wynika, że już w latach 70 – tych wyprowadzili się z P..

Nadto zeznania świadka były sprzeczne z zeznaniami K. R., który wskazywał, że działką zajmował się W. R., podczas gdy świadek Z. W. (2) „nie kojarzył” W. R..

Ostatecznie zatem Sąd uznał zeznania świadka Z. W. (2) za niewiarygodne .

W ocenie Sądu zeznania świadka D. G. (k. 186v) były mało konkretne, a przez to niewiarygodne i nieprzydatne do ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Były one sprzeczne zeznaniami świadków i uczestników, którym Sąd dał wiarę.

Istotne jest i to, że świadek nie miała właściwie żadnych własnych wiadomości w sprawie, powoływała się na siostrę, która mogła by mieć informacje w sprawie, ale jest zbyt chora aby zeznawać.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka J. W. (2) (k. 149 – 149v), w zakresie posiadania samoistnego nieruchomości objętej wnioskiem, albowiem były sprzeczne zeznaniami świadków i uczestników, którym Sąd dał wiarę. W ocenie Sądu świadek nie miał żadnych informacji i własnych wiadomości w zakresie posiadania nieruchomości objętej wnioskiem o czym może świadczyć chociażby fakt, że uczestniczka A. T. musiała mu nawet podpowiedzieć, gdzie nieruchomość jest położona.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania uczestniczki A. T. (k. 190 – 191) i A. S. (k. 191) w zakresie posiadania samoistnego nieruchomości objętej wnioskiem, albowiem były sprzeczne zeznaniami świadków i uczestników, którym Sąd dał wiarę.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania uczestnika K. R. (k. 240 – 242)

w zakresie posiadania samoistnego nieruchomości objętej wnioskiem, albowiem były sprzeczne zeznaniami świadków i uczestników, którym Sąd dał wiarę. Nadto zeznania uczestnika K. R. były sprzeczne wewnątrz, z jednej bowiem strony wskazał on, że wnioskodawca nie korzystał z przedmiotowej działki do 2012 roku, a z drugiej wskazał, R. R. (1) od 2007 roku zaczął stawiać na działce ogrodzenie oraz wylewać nieczystości (a więc wykonywać czynności w świadczących o korzystaniu z nieruchomości), wreszcie wskazał, że od 2003 roku nie interweniował, gdy R. R. (1) „naruszał własność”.

W ocenie Sądu zapis w ewidencji gruntów dotyczący władania nieruchomością objętą wnioskiem nie jest wiarygodny. Niespornym było w niniejszej sprawie było to, że A. R. (1) zmarł w 1984 roku.

W ocenie Sądu dowody w postaci zeznań świadków M. G. (2), A. J. G. T., K. N., Z. N., G. B., Z. W. (1) i A. R. (4), wnioskodawcy i uczestników H. R., S. R., J. W. (1) i M. G. (1) przemawiały za uwzględnieniem wniosku R. R. (1). Podkreślić jeszcze raz należy, że były one jasne i logiczne. Świadkowie i wskazani uczennicy zeznawali jedynie na okoliczności o jakich wiedzieli. Tymczasem jak wskazano wyżej zeznania świadków J. K., R. T., Z. W. (2), S. K. (1), D. G. i J. W. (2) oraz zeznania uczestników A. T., A. S. i K. R. były rozbieżne, nie tworzyły zwartej całości.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka M. S. i opracowaną przez nią opinię geodezyjną. Dowody te nie były kwestionowane przez wnioskodawcę i uczestników. Nadto świadek na poparcie dokonanych przez siebie ustaleń złożyła dodatkowe dokumenty (k. 44-57), których wiarygodność także nie była kwestionowana.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt I sentencji postanowienia.

Należy jedynie wskazać dodatkowo, że choć S. i R. R. (10) wzięli ślub dopiero w 2005 roku, to przy uwzględnieniu daty nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie tj. 22 grudnia 2009 roku, nieruchomość ta weszła do ich majątku wspólnego ( uchwała SN z dnia 28 lutego 1978 roku III CZP 7/78 OSNC 1978/9/153). Data rozdzielenia majątkowej S. R. i R. R. (1) także nie miała znaczenia, albowiem umowę tą zawarli oni dopiero w 2014 roku.

W pkt II postanowienia orzeczono na podstawie art. 520§ 1 kpc. Co prawda interesy wnioskodawcy oraz A. T., A. S. i K. R. nie były zbieżne, to jednak brak było podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, z uwagi na brak wniosku R. R. (1) w tym względzie.

Natomiast pozostałe osoby nie poniosły żadnych kosztów, które winny być rozliczone.